KURJER WARSZAWSKI.

D. 4. Lipca. — Rok 1846. Sobota. № 173. Jutro, SS. Cyryl, Filemona, Karolina, i Udalryk.

W Kościele po XX. *Paulinach*, iutro iako w oktawę uroczystości OPATRZNOŚCI BOSKIEJ, odbywać się będzie solenne Nabożeństwo.

Wczoraj w Kościele Metropolitalnym Ś. Jana, odprawionem zostało Nabożeństwo żałobne za pokój duszy Błogosławionej pamięci Jego Świętobliwości Ojca Ś. Papieża Grzegorza XVI. Od rana Duchowieństwo Świeckie i Zakonne śpiewało wigilje, a przy Ołtarzach tej starożytnej świątyni odprawiane były msze Ste. O godzinie 11tej, JW. JX. *Fiiałkowski* Biskup Hermopolitański, Administrator Archidyecezji Warsz:, otoczony licznem Duchowieństwem, celebrował pontyfikalnie wielką Mszę żałobną, w obec Prałatów, Kanoników, Duchownych świeckich i zakonnych, oraz licznego Ludu pobożnego wszelkiego stanu napełniaiącego Kościół. Kazanie miał W. JX. *Wierzbowski*, Kanonik Metropolitalny Warszawski, biorąc text z słów „Na co się przyda człowiekowi choćby cały świat pozyskał, ieżeli duszę swą utraci." U Sgo Mateu: R. 8. Obrzęd ten religijny zakończony został *Konduktem Rzymskim*, celebrowanym przy katafalku przez JWW. JX. *Tomaszewskiego* Biskupa Kuiawsko-Kaliskiego; *Fiiałkowskiego*, Biskupa Hermopolitańskiego; Hrabiego *Łubieńskiego*, Biskupa Rodopolitańskiego, Prałata domowego Jego Świętobliwości; oraz Prałatów Metropolitalnych: *Dekerta*, Archi-Dyakona i *Białobrzeskiego* Scholastyka. Katafalk wzniesiony w pośrodku Kościoła, otoczony był mnóstwem świec iarzących. Nad trumną zwróconą głową w stronę wielkiego Ołtarza, umieszczono Krzyż Śty i Kielich z Patyną, Księgę Ewanielji ze stułą fioletową i Infułę Biskupią, iako godło dostojności Papieża, który był zarazem Biskupem miasta *Rzymu*. Na przodzie katafalku zawieszono wizerunek Bł: pam: Grzegorza XVI; niżej na wystawionym postumencie leżały wezgłowia, a na nich *Tyara* (potrójna korona), dwa Apostolskie na krzyż ułożone klucze, ieden złoty drugi srebrny, Krzyż potrójny i Pastorał odwrócony na zewnątrz dla oznaki rozległości władzy duchownej. — Papiezka korona (triregnum) iest oznaką władzy Monarchicznej Najwyższego Kapłana Kościoła Sgo; klucze symbolizuią zarząd duchowny nad owczarnią CHRYSTUSA, powierzony przez ZBAWICIELA Śtemu Piotrowi Xięciu Apostołów, i Jego Następcom. Dawniejszemi czasy oznaka władzy Monarchicznej Papiezkiej, miała tylko iedną koronę; Bonifacy VII. dodał drugą, a Benedykt XII. trzecią. Trzy te korony oznaczaią Kościół woiuiący, cierpiący i tryumfuiący. — Podczas Mszy żałobnej, odśpiewanem było na chórze Requiem *Kozłowskiego*, z towarzyszeniem organu i orkiestry, oraz piękne solo tegoż z akompanjamentem baselli. Blade światło dzienne wciskaiące się do świątyni przez szczeliny ocienionych okien i różnofarbne szyby, łącząc się z iaskrawem oświetleniem tysiąca świec iarzących, czyniło uroczyste i religijne wrażenie na umysły i serca zgromadzonego Ludu.

Darowiznę rs. 3,000 przez Leona *Löwenberga*, na rzecz domu przytułku ubogich i sierot *starozakonnych* w Warsz: uczynioną, Rada Adm: zatwierdziła.

Na przedstawienie JO. Xięcia Namiestnika Królestwa, o odznaczaiącej się gorliwością służbie Administratora Xięstwa Łowickiego, Radcy Stanu *Botwinko*, tenże Najmiłościwiej mianowany został Rzeczywistym Radcą Stanu.

Rada Administr: 10go z. m:, wydała postanowienie tej treści: Zważaiąc, że istnieiąca dotąd w m. *Siedlcach* taryfa do poboru opłat brukowego, targowego i iarmarcznego, iako zbyt szczegółowa i rozdrobniona, dawała nieiednokrotnie powód do samowolności i nadużyć, a skutkiem takowych do licznych ze strony kontrybuentów zażaleń; że wreście taryfa ta, iako ieszcze w r. 1775 zaprowadzona, stała się zupełnie niestosowną i obecnemu stanowi rzeczy nieodpowiednią, na uczynione w tej mierze przez Komisję Rzą: Spraw W. i Duch: przedstawienie, nadała nową taryfę, (która całkowicie iest umieszczoną w wczorajszej Gazecie Rządowej.)

Warszawski Ober-Policmajster. Na zasadzie upoważnienia Władzy wyższej, podaie niniejszem do publicznej wiadomości, że rozporządzenie z d. 15/27 Lutego r. b. w Gazecie Policyjnej Nr 58 ogłoszone, wkładaiące obowiązek na mieszkańców tutejszych używania latarń z zapalonemi świecami, przy przechodzie w nocnej porze po ulicach, tudzież zabraniaiące Właścicielom dorożek wysyłania onych na naiem po godzinie 12tej w nocy, oraz wyieżdżania temiż za rogatki po godzinie 7ej wieczorem, i wynajmowanie bryczek pragskich za miasto, od dnia dzisiejszego przestaie być obowiązuiącem. Wydane zaś w tym czasie przepisy co do formalności iakie dopełniać maią osoby tutejszokraiowe przybywaiące do Warszawy, i ztąd wydalaiące się, zmieniaią się w sposób następuiący: *a)* Mieszkańcy Królestwa przy wjeździe do Warszawy, obowiązani są produkować Rewizorom Policyjnym w rogatkach paszporty, świadectwa, lub inne dowody legitymacyjne w celu wizowania ich. *b)* Właściciele lub Rządz-

cy domów, osoby przybyłe z prowincji niezwłocznie w Kancelarjach cyrkułowych meldować maią, domieszczaiąc w księgach meldunkowych wiadomość, za iakim pasportem lub dowodem legitymacyjnym i przez iakie rogatki każda z takich osób do Warszawy przybyła. *c)* Osoby któreby życzyły sobie wydalić się po swoiem przybyciu przed upływem dni 10 napowrot do miejsca stałego zamieszkania, odtąd nie będą miały potrzeby wizowania pasportów lub dowodów w Biurze Policji, lecz przy wyieździe w rogatkach Rewizorom Policyjnym maią one okazywać. *d)* Po upływie dni 10, ieżeliby która z osób przybyłych z prowincji życzyła sobie dalej przemieszkiwać w Warszawie, posiadany przez siebie pasport lub inny dowód legitymacyjny, powinna złożyć w Kancelarji właściwego cyrkułu, dla zakwalifikowania iej do karty wolnego pobytu. *e)* Ponieważ pasporty i dowody osób które uzyskały karty pobytu, złożone są w Biurze Policji, przeto osoby te nieinaczej z Warszawy oddalać się będą mogły, iak tylko po uzyskaniu wizy z tegoż Biura. *f)* Mieszkańcy M. Warszawy stałemi księgami tutejszemi objęci, w razie powzięcia zamiaru czasowego ztąd wydalenia się, obowiązani są wedle oddawna istnieiącego porządku wyiednywać sobie pasporty, które na zasadzie kwalifikacji Komisarzy Policji Wykonawczej, Biuro Policji udziela. *g)* Od obowiązku tego wolne są tylko osoby, które na spacer przez rogatki przeieżdżać będą. — W końcu ostrzega, że Rewizorowie policyjni otrzymali rozkaz zwracania ścisłej baczności przy wyieździe mieszkańców prowincjonalnych ztąd oddalaiących się, czy pasporty lub ich dowody legityma: przy wjezdzie do miasta zawizowane zostały.— Jen:-Ma: *Abramowicz.* Sek: *Kwieciński.*

Gertruda *Czarnecka*, trudniąca się przeszło lat 50 zarządem domu iednej Familji, przeżywszy lat 70, onegdaj żyć przestała. Exportacja zwłok odbędzie się dziś o godz: 5tej po połud: z Kościoła XX. *Franciszkanów*, na smętarz Powązkowski; na którą pozostała Familja zaprasza.

Zapowiedziana Książka p. t: *Modlitwy dla Izraelitów*, wraz z przekładem polskim przez Henryka *Liebkind*, wyszła iuż z pod prassy. Takową nabyć można w drukarni *Schriftgiessera* przy ulicy Sto-Jerskiej w domu P. Bejna Nro 1779, w mieszkaniu Tłumacza za Żelazną-Bramą N° 976, tudzież w Księgarniach S. Orgelbranda przy uli: Miodowej i B. Lessmana przy ulicy Nowiniarskiej. Cena exempl: zł. 8.

Dyrektor Exploatacji drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej, donosi: że oprócz zwyczajnych pociągów drogi żelaznej, wyprawione będą iutro z Warszawy dwa pociągi spacerowe, a mianowicie: o godz: 11tej z rana do Pruszkowa i Grodziska, o godz: 12tej w południe do Skierniewic. Przytem zawiadamia Publiczność, iż obmyślenie stosownych środków, aby wszystkie osoby oczekuiące na stacjach wracaiących pociągów zabrane zostały, iest obowiązkiem Administracji drogi żelaznej. Kto więc zaopatrzył się właściwym na iazdę biletem, zostawionym być nie może. Dla tego nie należy gwałtownie tłoczyć się do powozów za przybyciem pociągu na stację, gdyż przez to Publiczność bez żadnej potrzeby naraża się iedynie na szkodliwe wypadki łatwo w zgiełku zdarzyć się mogące.

Pensja Wyższa Męzka przy ulicy Sto-Krzyzkiej i Mazowieckiej Nro 1346 lit: A. Niżej podpisany, Przełożony Pensji, ma honor oświadczyć Rodzicom i Opiekunom, iż i w roku następnym niewięcej iak 12tu uczniów będzie utrzymywał w swoim Zakładzie Naukowym, który łączy korzyści edukacji publicznej z domową, i uczniowie wychodzą przygotowani do klassy 5tej Gimnazjów. — Henryk *Ferguson.*

Onegdaj złożono w Red: Kurjera dla Towarzystwa Dobroczyn: ku wsparciu ubogich, zł. 18 od K. T.

Powszechnem iest mniemaniem, że na świecie rodzi się więcej kobiet aniżeli mężczyzn. W *Warszawie* rzecz ma się przeciwnie, a przynajmniej zebranie cyfr lat ubiegłych dowodzi stanowczo, że u nas rodzi się mniej kobiet aniżeli mężczyzn. Dla tego to zapewne mówi się u nas *moia droga*, bo rzecz rzadka zawsze iest droga. Z reiestrów miejscowych okazuie się, że lat temu 70, to iest w r. 1776 urodziło się w *Warszawie* mężczyzn 1553, a kobiet tylko 1367; zaś lat temu 60, to iest w r. 1786, urodziło się mężczyzn 1546, a kobiet 1419. W ogólności w 13tu latach poprzedzaiących rok 1787, urodziło się w stolicy tutejszej, w ogóle mężczyzn 20,686, a kobiet tylko 19,492.

Z dniem 1 b. m. otworzyłem przy ulicy Krakows:-Przedm: Nro 442 w domu W. *Sejdla*, Księgarnię, zaopatrzoną w najcelniejsze dzieła literatury polskiej, francuz:, niemieckiej i innych, przez najregularniejsze stosunki moje z główniejszemi siedzibami Księgarstwa zagranicznego, iakiemi są: *Paryż*, *Bruxella i Lipsk*, iestem w stanie dostarczyć wszystkiego co tam wychodzi w iak najkrótszym czasie. Henryk *Natanson.*

Dwie Panny założyły się, iż w zbliżaiącym się dniu Ś. Magdaleny Patronki pokutuiących, będzie deszcz; a 2ch Kawalerów że w tymże dniu będzie pogoda. Kto przegra, ma złożyć znaczną ofiarę dla ubogich.

Dnia 1 Sierpnia r. b. wyjdzie z druku Powieść p. t: *Żebrak*, napisana przez Józefa *Laszko*, w 2ch tomach, w drukarni J. Tomaszewskiego. Cena zł. 6 gr. 20. Biletów prenumeracyjnych nabyć można w Składach materjałów pismiennych *Zalewskiego* lub *Giwartowskiego*, i u Osób uproszonych.

Doszła tu smutna wiadomość, że 22go z. m. w mieście *Lubartowie*, pożar zniszczył 80 domów.

Kurs wczorajszy: Listy zastawne nowe, za 100 zł., od r. s. 14 k. 84 (zł. 98 gr. 28), do r. s. 14 k. 87 (zł. 99 gr. 4); wartość kuponu k. 1⁵/₆

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani, po *Pod strychem*, Wszyscy; w czasie *Dzieci żołnierskich*, JPP. *Żółkowski* i *Królikowski* po 2-kroć.

Belgja. — Xztwo panuiący Sasko-Koburgscy, iako też Xżę *Ferdynand* Sasko-Koburgski, 23go z.m. przybyli z *Ostendy* do *Bruxelli*, gdzie ich niebawem odwiedzili Królestwo Belgiccy. — P. *Duvivier* (Djuwiwje), członek izby Reprezentantów, został tknięty apoplexją.

Francja. — P. *Latour Maubourg* (Latur Moburg) przybył z *Rzymu* z urzędowem zawiadomieniem, o obraniu Kardynała *Massai* Ojcem Stym. Tenże przy udzieleniu pierwszego błogosławieństwa zgromadzonym Dygnitarzom, powitał iak najuprzejmiej Posła francuzk: Pana *Rossi*, który otrzymał iuż nowe listy wierzytelne. — P. *Gizo* 23go z. m. miał naradę z Nuncjuszem Papiezkim Xdzem *Fornari*. — Wybory są oznaczone na 1go Sierpnia. — Głoszą, iż Dyktator *Rozas* rozpoczął układy z pełnomocnikami Anglji i Francji. W ostatnich czasach ludność kilku statków handlowych francuz: została wymordowaną przez wojsko *Rozasa*. — Hrabiostwo *Molina* (Don Karol ze swoią Małżonką), zabawią u wód *Aix* w Sabaudji. — 20go z. m. przybyła z *Bombaj* do *Marsylji* poczta indyjska, która iednak nie przywiozła żadnych ważnych nowin. — Sławny *Deburau* (Debiuro) Pierrot teatru *Funambules* w *Paryżu*, umarł w tych dniach w tej stolicy. Pochodził z Czech, i urodził się w *Newkolin*, d. 31 Lipca 1796 r. Biografją tego sławnego komika opisał feuiletonista *Żanę*, a niedawno ieszcze Jerzy *Sand* polecał go względom P. *Dumas* Dyrektora nowo budującego się teatru *Montpensier* (Mąpansje). — Towarzystwo muzyczne w *Paryżu*, sposobi się do olbrzymiego *koncertu* na hypodromie Paryzkim; 1500 celniejszych Artystów należących do orkiestr wszystkich pułków gwardji narod:, iazdy i piechoty wojska linjowego, ma mieć udział w wykonaniu najcelniejszych dzieł muzycznych.

Hiszpanja. — W okolicy *Barcelony* aresztowano znowu kilku burzycieli.

Włochy. — Ojciec Śty *Pjus IXty* 17go z. m. przy towarzyszeniu gwardji szlacheckiej, Szwajcarów i kilku oddziałów iazdy, udał się złocistym 6cio-konnym wspaniale uprzągniętym poiazdem i śród odgłosu wszystkich dzwonów, z pałacu *Monte Kawallo* do bazyliki Śgo Piotra. Niezliczone tłumy ludu okrzykami radości przyjmowały ten pochód. Wszyscy obecni Kardynałowie oczekiwali Papieża w Zakrystji; ztąd w uroczystym pochodzie poprzedzonym przez wszystkich Kardynałów ubranych w gali, i śród śpiewów uroczystych wykonanych przez kapelę papiezką przy towarzyszeniu puzanów, Ojciec Śty na krześle zaniesiony został najprzód do Kaplicy Najświętszego Sakramentu; a gdy po skończonej adoracji usiadł znów na krześle, udał się pod śpiżowy tabernakul za głównym Ołtarzem, gdzie tylko Papież ma prawo Mszę odprawiać. Ojciec Śty wszedł po schodach wykładanych pąsowym axamitem, i usiadł. Kardynałowie następnie po kolei ucałowali mu nogi i ręce, a Papież każdego z osobna uścisnął. Ojciec Śty po tej uroczystości objął Ołtarz, i znowu został zaniesiony do Zakrystji, zkąd wrócił do pałacu *Monte Kawallo*. 18go z. m. rano we wszystkich Kościołach *Rzymu* odśpiewano Te Deum. 21go z. m. rano miała odbyć się w Bazylice Śgo Piotra uroczysta koronacja. 24go z. m. Ojciec Śty miał zwiedzić Bazylikę Śgo Jana *Laterańskiego*, najdawniejszą Świątynię Chrześciańską. Kościół ten iest katedrą Papieża, iako Biskupa Śgo Grodu (Rzymu).

Rozmaitości. — Między górami w *Szkocji*, zabłąkał się 5cio-letni Synek pasterza; troskliwi Rodzice szukali go nadaremno; nigdzie ani głosu dosłyszeć, ani śladu znaleźć nie mogli; słychać było tylko bek pasących się trzod i szum spadaiących potoków. Razu iednego zasmucony Ojciec wróciwszy wieczorem do domu, dowiedział się, że pies pasterski codzień przychodzi; a dostawszy swoie pożywienie, bierze w pysk kromkę chleba i czemprędzej w góry umyka. Ta okoliczność zwróciła uwagę pasterza; czekał w domu aż pies wrócił, i z podanym sobie chlebem puścił się w drogę; biegnący za nim spostrzegł, iak skoczył z przepaści i wbiegł do iaskini, iakich niemało między tamtejszemi górami. Pasterz z trudnością mógł tam dostać się i ujrzał w grocie swe dziecko zaiadaiące chleb, który mu pies dopiero co przyniósł, i raduiąc się, siedział przed niem. Dziecko zabłąkane opowiedziało Ojcu, iż zsunąwszy się z góry w to miejsce, bało się ruszyć, aby w tuż płynący potok nie wpadło. Pies zwietrzył i wyśledził chłopca; a nosząc mu swój chleb przez kilkanaście dni, zachował go od głodnej śmierci, nie opuszczał ani we dnie ani w nocy, prócz wtedy, gdy po chleb wybiegł, i wnet do dziecka *wracał*. — Żadna rodzina nie może poszczycić się tylu wypadkami bohaterskiej śmierci, iak rodzina francuzka *du Terrail*, z której pochodził Rycerz *Baiard*, znany pod nazwiskiem Rycerza *bez obawy i bez zmazy*. Wiadomo, że *Baiard* poległ pod *Romagnano* w r. 1524. Ojciec iego umarł z ran odniesionych w bitwie pod *Guinegate*. Dziad zabitym został w bitwie pod *Montlhery*, Pradziad w bitwie pod *Azincourt*, a Praszczur (czyli Prapradziad) w bitwie pod *Poitiers*. *Baiard* miał zaszczyt pasowania na Rycerza, *Franciszka Igo* Króla Francuzkiego. — W Tea-

atrze Wielkiej Opery w *Paryżu*, w końcu Maja miano dać nadzwyczajne widowisko, którego dochód przeznaczono na pomnożenie składek, celem wystawienia posągu *Rosyniemu*. Ten posąg, do którego marmur ofiarował Minister spraw wewnętrzn:, wykonany został z natury przez P. *Etex.*— Towarzystwo Opery Włoskiej przybyło do Aligeru; amatorowie *arabscy*, nadzwyczajnie wiele pochwał głoszą o przybyłych gościach. Ma to być dobór Artystów, przytłaczany niejednokrotnie brzemieniem wieńców zebranych we Włoszech, Francji i Anglji. Czy kiedy spodziewał się podobnych gości *Abdelkader*, Francuzów i Opery Włoskiej w Algierze? Podobno i Panna *Asandri* (znana w Warszawie), ma zachwycać swym głosem Arabów.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Chełmski R:ecz: Radca Stanu z Petersburga; Dzierzbicka Marja Hr: z Pokrzywnicy; Przybyiski St: Kup: z Kielc; Chełchowski Dyrektor Teatru z Radomia; Rzeszotarski Józ: Oby: z Drobina; Siennicki Józ: Insp: Wydz: Lekar: z Płocka; Trzeciak Ant: Urzęd: z Nowej Alexandrji; Zieliński Jakob Nauczyc: Tańców z Krakowa. (G. P.)

DOSIENIENIA.

W przeieździe z ulicy Senatorskiej od Magazynu Czabana, do pałacu Mostowskich na ulicę Przeiazd, wypadła z powozu PACZKA, w której znajdowało się 5 sztuk używanych teraz skórzanych woreczków do noszenia pieniędzy, tak zwanych „Porte-Monnaie," na iednym z tych woreczków był umieszczony odcisk dukata. Łaskawy Znalazca raczy odesłać tę paczkę do Szwajcara w pałacu Mostowskich, lub do Magazynu P. Czabana, za co otrzyma nagrodę.

Przy ulicy Nalewki w domu Muraszczewa, iest KOCZ odieżdżaiący do SMOLEŃSKA; ktoby sobie życzył korzystać z tej okazji, raczy się zgłosić w przeciągu tygodnia do Służącego mieszkaiącego w powyższym domu, który odieżdża tym Koczem. O warunkach odiazdu, dowiedzieć się można tamże.

KOCZ na resorach, używany, lecz zupełnie w dobrym stanie, a zwłaszcza do podróży bardzo wygodny, iest do sprzedania. Wiadomość w Handlu *Moritz Sejdel et Comp:*, w domu Józefa Epstejn, przy ulicy Senatorskiej Nro 470.

OSOBA wyieżdżaiąca za granicę do TRENCZYNA własnym powozem, życzy sobie mieć TOWARZYSZA podróży na wspólny koszt; bliższą wiadomość powziąść można w domu Nro 1285 lit: A, przy rogu ulicy Brackiej i Nowej-drogi, na 1m piątrze, wchodząc w pierwszą bramę po lewej stronie.

We wsi Ożarowie, 12 wiorst za rogatkami Wolskiemi, na trakcie Kaliskim, iest OGRÓD FRUKTOWY duży, do wydzierżawienia, w którym frukta są bardzo piękne, a szczególniej Maliny i Agrest bardzo duże. Każdy maiący chęć wzięcia w dzierżawę, zgłosić się zechce do Rządcy tamtejszego, lub w Warszawie do Murgrabiego przy ulicy Marszałkowskiej pod Nr 1372.

FORTEPJAN bardzo mało używany, z deką i sztabami mosiężnemi, za pomierną cenę iest do sprzedania pod Nrem 2182 przy ulicy Konwiktorskiej, na 1szem piątrze po lewej ręce.

W domu pod Nr 1791 i 2 przy ulicy Sto-Jerskiej, w uliczce obok fabryki Ewansa, są rozmaite LOKALE do naięcia każdego czasu.

Młody NIEMIEC, upoważniony przez Władzę do konwersacji, zgłosić się może do handlu P. Wojczyńskiego, ulica Senatorska, Nr 463, obok Ratusza.— Ein junger DEUTSCHER der von der Behörde die Erlaubniss zur conversation hat, kann sich melden in der Handlung des Hrn Wojczyński, Senatorenstrasse Nr 463, neben dem Rathause.

Dwa POKOJE i Kuchnia, na 1m piątrze od frontu, przy ulicy Długiej Nr 592, obok Komisji Sprawiedliwości, w domu po-Paulińskim, każdego czasu do naięcia; wiadomość tamże.

W domu Skwarcowa, w lewym pawilonie na dole, idąc od Ogrodu Saskiego, są do sprzedania każdego czasu, rozmaite RUCHOMOŚCI, iako to: Krzesła, Kanapy, Fotele, Sofy, Szafy, Miedź, Poiazdy, i t. p. Sprzęty.

OGRODNIK dobrze ukwalifikowany i opatrzony chlubnemi świadectwami, może się zgłosić do domu przy ulicy Alexandrja Nr 2772 położonego, po prawej stronie na dole.

Dziś rano ciepła stopni 10. Wczoraj w południe 17.

TEATR WIELKI. Jutro, 57my raz *Jezioro Wieszczek.*

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, 7my raz *Pod strychem.* 4ty raz *Dzieci Żołnierskie.*

OMNIBUSY Pocztowe do *Zacisza*, iutro, w każde Święto i Niedzielę, kursować będą od godziny 3ciej z południa, z placu obok Łazienek Maiewskiego przy ulicy Bednarskiej — Tamże MUZYKA grać będzie.

Jutro w Ogródku tak zwanym Góra Gnojowa, będzie do wygrania w Kręgle TABAKIERKA srebrna, wartości złp. 144; kto najwięcej wybije, otrzyma Tabakierkę, kto najmniej wygra zł. 12; stawka zł. 4.

Jutro na Stacji Kolei żelaznej w *Pruszkowie*, dla uprzyiemnienia chwil Szan: Publiczności, grać będzie Muzyka pod Dyrek: JP. *Kubelki*. Przytem dostać będzie można wszelkich POTRAW, różnych WIN i innych NAPOJÓW, za najumiarkowańszą cenę, oraz wszelkich CHŁODNIKÓW.

Szymański.

Z Grodziska. — Ze względu że *pociągi spacerowe* w dnie Niedzielne i Świąteczne, o godz: 11 z rana z Warszawy wyieżdżaiące, zabieraią Passażerów z powrotem bezpłatnie; podpisany Restaurator na Stacji Kolei żelaznej w Grodzisku, ma zaszczyt zawiadomić Szan: Publiczność, życzącą Obiadować w tamecznym Foxalu, że daje Obiady z 5ciu Potraw złożone, po pół Rubla od Osoby, świeżo i smacznie przyrządzone; oraz na ceny wyższe według upodobania Gości.— Kompanje z kilku lub kilkunastu Osób złożone, dla bezzawodnego zamówienia, raczą obstalunki swe dniem naprzód, w handlu Win i Korzeni dawniej W. Sommera przy ulicy Długiej Nr 580, zapisać; przytem poleca się podpisany doborem WIN i CHŁODNIKÓW, po cenach umiarkowanych.— Orkiestra pod Dyr: JP. *Rajczaka*, uprzyiemniać będzie chwile obiadowe.

F. *Muchowicz.*

Jutro w handlu *Majewskiego* przy ulicy Bednarskiej, na Śniadanie: Gęś, Barania sztufada, Polędwica cielęca, Frykas z młodych kurcząt, Potrawa z mostków ciel:, Kurczęta, Raki, Kalafiory, Flaki.— Obiad: Zupa rakowa, Rosół, Sztuka mięsa i umiana, Mostek, Kurczęta, Sztufada, Legumina śmietanowa.